

## UZASADNIENIE WYROKU

***z dnia 4 sierpnia 2020 r.***

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniona B. G. zamieszkuje w R. przy ul. (...). Jej sąsiadem, choć tylko na niewielkim odcinku ogrodzenia, jest J. K., zamieszkały w S. P. przy ul. (...). Obwiniona trzymała na swej działce dwa psy, rasy miniaturka sznaucera i Y.. Psy te trzymane były w domu, wypuszczane pod nadzorem obwinionej lub członków rodziny. Psy nie szczekały w sposób uporczywy, zakłócając spokój i spoczynek nocny pokrzywdzonemu. Mimo tego w dniu 19 listopada 2019 r. zgłosił w Komisariacie Policji w N., że psy obwinionej zakłócają mu spokój w trakcie dnia i nocy, poprzez głośne szczekanie.

Dowód:

- wyjaśnienia obwinionej (k.62),
- częściowo zeznania J. K. (k.4,38v-39),
- zawiadomienie o wykroczeniu (k.1).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym oskarżyciel publiczny złożył wniosek o ukaranie zarzucając obwinionej, że w okresie od stycznia do listopada 2019 r., będąc właścicielem dwóch psów dopuściła się zakłócenia spokoju i spoczynku nocnego pokrzywdzonemu, poprzez głośne szczekanie jej psów w różnych porach dnia i nocy. Czyn ten zakwalifikowano jako wykroczenie z art. 51 § 1 k.w.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wiarygodnej, niżej wskazanej części zeznań J. K. (k.4,38v-39). Należy zwrócić uwagę, że obwiniona nie musi udowodnić swojej niewinności, a oskarżyciel publiczny i ewentualnie posiłkowy powinni udowodnić jego winę, i to przy pomocy nie budzących wątpliwości dowodów. Tymczasem takich dowodów w niniejszej sprawie nie ma, gdyż pokrzywdzony wskazał, że psy obwinionej codziennie szczekają w dzień i nocy, przez co nie może się wyspać i wypocząć na swojej działce (k.4). Wskazał ponadto na rozprawie, że trzyma na działce kota, na którego czasami szczekają psy obwinionej. Prowadzi to do przekonania, że obwiniona w sposób zwyczajny, zgodny z zasadami współżycia społecznego korzysta z możliwości hodowania psów, które zgodnie ze swoimi normalnymi zachowaniami szczekają na inne psy, koty oraz inne zwierzęta hodowane w sąsiedztwie i dziko żyjące.

Zeznania pokrzywdzonego zasługują na wiarę w części, w której podał, że sąsiaduje z obwinioną, granice ich działek stykają się ze sobą na niewielkim odcinku, obwiniona hoduje dwa psy, a on kota. Ta część zeznań pokrzywdzonego jest bowiem logiczna i rzeczowa oraz znajduje potwierdzenie w wyjaśnieniach obwinionej. Nie zasługuje na wiarę ta część zeznań pokrzywdzonego, w której wskazał, że obwiniona w sposób rażący uchybia obowiązkowi przeciwdziałania, by psy nie szczekały uciążliwie, nie pozwalającym mu wypocząć na działce, a w nocy budząc go. Wskazać należy, że obwiniona utrzymuje dwa niewielkie pieski, które mieszkają w jej domu, a ich działki graniczą na niewielkim odcinku.

Zgromadzony materiał dowodowy, w postaci dokumentów wymienionych na k. 39 został sporządzony obiektywnie, przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty nie nasuwają wątpliwości, co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez strony. Wobec powyższego dokumenty te zostały uznane za podstawę ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość, poszczególne wiarygodne dowody uzupełniają się i potwierdzają. Na ich podstawie nie można przyjąć, że obwiniona popełniła zarzucany jej czyn.

***Sąd zważył, co następuje:***

Oskarżyciel publiczny zarzucił obwinionemu, że w okresie od stycznia do listopada 2019 r., będąc właścicielem dwóch psów dopuściła się zakłócenia spokoju i spoczynku nocnego pokrzywdzonemu, poprzez głośne szczekanie jej psów w różnych porach dnia i nocy. Czyn ten stanowić ma wykroczenie z art. 51 § 1 k.w.

Należy zwrócić uwagę, że zgodnie z treścią art. 1 § 2 k.w. nie popełnia wykroczenia sprawca czynu zabronionego, jeśli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. Wina to zarzut czyniony sprawcy, że mimo możliwości zachowania się zgodnie z przepisami prawnymi narusza te przepisy. W niniejszej sprawie obwiniona trzyma dwa psy, zazwyczaj przebywają one w domu, szczekają podczas spacerów po działce, obwiniona nie zachęca ich do tego, by głośno i natarczywie szczekały. Należy uwzględnić, że psy są zwierzętami terytorialnymi, strzegą terenu swoich właścicieli, chronią ten teren przed wejściem ludzi i innych zwierząt, w tym celu szczekają i warczą, zniechęcają innych przed wejściem na działkę ich właściciela. Należy odróżnić szczekanie psów stanowiące ich zwyczajne zachowanie od natarczywe ujadania, sprowokowanego zachowaniem człowieka. Wykroczenie z art. 51 § 1 k.w. polega na tym, że sprawca wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny lub wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym. W niniejszej sprawie zarzut obejmuje zakłócenie spokoju i spoczynku nocnego, ale musiałyby być popełnione umyślnie. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2002 r., sygn. akt III KKN istota wykroczenia z art. 51 k.w. od uzależniona od szczególnych znamion strony podmiotowej, charakteryzujących się umyślnym okazaniem przez sprawcę lekceważeniem dla ogólnie przyjętych norm zachowania. W realiach niniejszej sprawy obwiniona hoduje 2 psy, trzyma je w domu i wypuszcza na dużą działkę by załatwiły potrzeby fizjologiczne, a psy mają w zwyczaju szczekać i pilnować terenu działki właściciela. Nie zachodzi sytuacja, by obwiniona umyślnie szczuła psy, by celowo szczekały i zakłócały spokój pokrzywdzonemu. Nadmienić należy, że pokrzywdzony utrzymuje kota, co powoduje dodatkowe drażnienie psów obwinionej i może prowadzić do zwiększonego szczekania, świadczącego choćby o zainteresowaniu innym zwierzęciem na sąsiedniej działce.

Należy zatem uniewinnić obwinioną od popełnienia zarzucanego jej we wniosku o ukaranie czynu, gdyż takiego czynu nie dopuściła się.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z przepisem powołanym w punkcie II wyroku, uwzględniając stanowisko obwinionej i jej obrońcy (k.39).